

**PROTOKÓŁ NR 11/25 Z POSIEDZENIA KOMISJI  
DS. INFRASTRUKTURY I ŚRODOWISKA W DNIU 18 MARCA 2025  
ROKU**

Przewodniczący Komisji Bernard Pigulla na podstawie listy obecności (załącznik nr 1) stwierdził prawomocność obrad – obecnych 4 radnych. Po czym, w związku z brakiem projektów uchwał do zaopiniowania, przystąpił do realizacji następującego porządku posiedzenia:

- 1) informacja na temat działalności Wydziału Budownictwa i Architektury w latach 2023-2024,
- 2) informacja na temat działalności Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w 2024 roku,
- 3) przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji,
- 4) sprawy bieżące.

Ad 1)

Grzegorz Bugajewski naczelnik Wydziału Budownictwa i Architektury (naczelnik BA) przedstawił informację na temat działalności Wydziału Budownictwa i Architektury w latach 2023-2024 (załącznik nr 2).

Przybył radny Piotr Krok – 5 radnych obecnych.

Przewodniczący Komisji zapytał czy w Wydziale jest geodeta oraz czy pracownicy mają wykształcenie architektoniczne bądź budowlane.

Naczelnik BA odpowiedział, że nie ma zatrudnionego w Wydziale geodety. Inwestor składając dokumentację musi mieć już dokumenty sporządzone przez geodetę. Następnie dodał, że znajomość zagadnień z dziedziny architektury nie za bardzo się przydaje, ponieważ jest wyznaczony przez ministerstwo schemat sprawdzania dokumentów. Pracownik nie ma prawa zagłębiać się w projekt budowlany. Obowiązkiem pracownika jest

sprawdzenie zagospodarowania terenu z warunkami technicznymi, które są zapisane w rozporządzeniu, a za projekt techniczny i projekt budowlany odpowiada architekt, który składa oświadczenie o wykonaniu tej dokumentacji zgodnie z wymaganiami i przepisami.

Przewodniczący Komisji zapytał czy z perspektywy ostatnich 10 lat można zauważyć znaczący wzrost ilości powstających budynków czy lokali mieszkalnych. Jak ten temat wygląda dzisiaj.

Naczelnik BA wskazał, że pandemia i kryzys gospodarczy zmieniły wszystko. Od 2009 roku co roku był wzrost wydawanych pozwoleń na budowę. W 2019 roku byliśmy 3 powiatem w Polsce z największą ilością wydawanych pozwoleń na budowę. Od momentu pandemii drastycznie spadła ilość wydawanych pozwoleń. Kryzys gospodarczy trochę zaczął rozluźniać się i wzrasta ilość wydawanych pozwoleń. Podejrzewa, że zwiększy się to kiedy „ruszą kredyty mieszkaniowe” obiecane przez rząd dla młodych. Powiat ma bardzo atrakcyjną lokalizację, jest szybka kolej do Pyrzowic a jeśli zostanie zatwierdzony przebieg drogi S11 będzie dostęp do 2 autostrad północ-południe i wschód-zachód.

Przewodniczący Komisji potwierdził, że zauważył w 2025 roku wzrost ilości udzielanych kredytów. Widać, że coś zaczęło się „ruszać” w budownictwie, co jest ważnym elementem w zakresie rozwoju, aby pobudzić całą gospodarkę. Następnie zapytał jak wygląda kwestia kontroli elementów do pozwolenia budowlanego takich jak pozwolenia wodno-prawne lub decyzje środowiskowe. Czy w najbliższym czasie rozpocznie się budowa jakiś dużych obiektów, które będą mieć znaczenie dla powiatu.

Naczelnik BA powiedział, że decyzja środowiskowa jest wydawana przez gminy. Organ Powiatu sprawdza, gdy ma być prowadzona większa inwestycja, czy znajduje się w rozporządzeniu o inwestycjach, które znacząco lub potencjalnie znacząco mogą wpływać na środowisko. Jeśli inwestycja znajduje się w tych znacząco mogących wpływać na środowisko, to kompetencje przejmuje wojewoda. Starosta zajmuje się

inwestycjami potencjalni mogący mieć wpływ na środowisko. Następnie wskazał, że jest parę większych inwestycji, które mają być realizowane w naszym powiecie, są to dość kontrowersyjne przedsięwzięcia.

Do Wydziału zgłaszają się mieszkańcy z zapytaniami czy Starosta udzieli pozwolenia. Jeśli zostaną spełnione podstawowe warunki wynikające z ustaw, to Starosta nie może nie wydać decyzji. Jeżeli gmina stwierdzi, że dana inwestycja nie wymaga decyzji środowiskowej organ starosty nie ma prawa tego podważyć. Może to podważyć strona albo stowarzyszenie składając odwołanie do Samorządowego Kolegium Odwoławczego.

Tak samo starosta przyjmuje decyzje o warunkach zabudowy. Jeżeli inwestycja jest zgodna z miejscowym planem, który jest zatwierdzony przez gminę, no to starosta tylko sprawdza czy jest komplet dokumentów, już nie wnika w to czy gmina wydała to dobrze czy źle. Nie ma takich kompetencji na sprawdzanie i weryfikację. Tak samo nie ma wpływu na Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego (PINB). To jest odrębny organ, który podlega pod starostę jedynie pod względem administracyjnym. Starosta zapewnia lokalizację i środki na utrzymanie, a tak PINB jest odrębnym organem. „Niektórzy mieszkańcy jak gdyby mylą te dwa pojęcia, bo myślą, że jeśli starosta pozwolił, to może nakazać powiatowemu inspektorowi na zablokowanie tego. Nie ma takiej opcji, to musi być niezgodne z jakimś przepisem i ten przepis musi być ujawniony, a nie domniemany”. Tym bardziej, że starosta działa tylko i wyłącznie na wniosek, a nie działa jako organ kontrolujący w stosunku do inwestycji budowlanych. Jeżeli organ poweźmie jakąś informację, że coś jest nie tak, to ma obowiązek przekazania tej informacji do PINB. Wtedy PINB reaguje zgodnie ze swoimi kompetencjami.

Radny Piotr Krok podziękował naczelnikowi i pracownikom za ciężką i odpowiedzialną pracę. Dodał, że często korzysta z pomocy naczelnika oraz pracowników podległych i zawsze otrzymuje pełną informację i pełną odpowiedź. Dziękuje za to i życzy wielu sukcesów.

Radny Krzysztof Nowak powiedział, że w dobie tak dużej ilości przepisów składa wyrazy szacunku dla całego wydziału, bo naprawdę nie jest łatwo patrząc na ilość przepisów i norm prawnych. Następnie wspomniał, że chciałby złożyć wniosek aby jednak PINB przybyła na posiedzenie Komisji.

Przewodniczący Komisji zapytał czy ilość pracowników wydziału jest wystarczająca.

Naczelnik BA odpowiedział, że pracy jest dużo, więc może zagospodarować każde chętne ręce do pracy. Pracowników nie brakuje, są zapracowani ale pracują. Pracownicy są zadowoleni i dobrze im się pracuje pomimo dużej ilości pracy.

Przewodniczący Komisji podziękował pracownikom Wydziału za ich ciężką pracę. Budownictwo jest potrzebne, rozwój jest potrzebny i to jest najważniejsza rzecz.

Ad 2)

Przewodniczący Komisji poinformował, że kolejnym punktem posiedzenia Komisji miała być informacja na temat działalności Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w 2024 roku. PINB nie jest obecna na dzisiejszym posiedzeniu Komisji. Członkowie Komisji chcieli zadać pytania, chcieli zapoznać się z pracą i problemami, które są w zakresie działalności PINB. W związku z nieobecnością Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego na posiedzeniu Komisji Przewodniczący Komisji odczytał pismo skierowane do członków Komisji (załącznik nr 3). Dodał, że jest świadomy tego, że Powiat nie pełni nadzoru nad PINB, „mamy tylko elementy administracyjne” nad PINB. Wszystkie pozostałe merytoryczne kwestie są „z innego miejsca” rozwiązywane.

Radny Krzysztof Nowak powiedział, że trochę szkoda, że nie ma pani Inspektor, docenia pracę każdego urzędnika, wie że tam jest duży problem z obsadą kadrową ale uważa, że mogłaby wygospodarować czas

dla Komisji. Tym bardziej, że każdego kogo zapraszamy czy Komendant Powiatowy Straży Pożarnej czy też Policji też jest organem państwowym i też ma sporo zadań. Chciałby złożyć wniosek o zaproszenie na kolejne posiedzenie Komisji PINB, aby przybliżyła funkcjonowanie Inspektoratu na terenie powiatu oraz przedstawiła informacje np. na temat „budynku ZAMET-u”.

Przewodniczący Komisji powiedział, że osobiście rozmawiał w styczniu z PINB i pytał czy będzie obecna na posiedzeniu Komisji, ponieważ radni mają sporo pytań. Otrzymał odpowiedź, że będzie na posiedzeniu Komisji, zaproszenie zostało wysłane 17 lutego, to jest miesiąc wcześniej. Wczoraj wpłynęło pismo, że PINB nie będzie.

Mieszkanka Tarnowskich Gór powiedziała, że od jakiegoś czasu przygląda się inwestycjom na terenie powiatu i działaniom PINB. Zwróciła uwagę, na ilość pracowników posiadających uprawnienia budowlane i wyraziła opinię, że w Inspektoracie „nie ma odpowiednich kwalifikacji i kompetencji”. Następnie omówiła inwestycję związaną z budową placu zabaw przy Placu Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Tarnowskich Górach.

Przewodniczący Komisji przytoczył informację z pisma przesłanego przez PINB, iż jest od dłuższego czasu problem z zatrudnieniem pracowników z uprawnieniami. Dodał, że rozumie rynek pracy i wie jak to wygląda, że nikt posiadający uprawnienia nie będzie pracował na stanowisku inspektora i zarabiał niewielkich pieniędzy.

Radny Krzysztof Nowak zaproponował wniosek do Zarządu Powiatu w sprawie zaproszenia PINB na posiedzenie Komisji w maju br. (załącznik nr 4) – wniosek został przyjęty.

Ad 3)

Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie protokół nr 10/25 z posiedzenia Komisji w dniu 11 lutego 2025 roku.

Wyniki głosowania: obecnych – 5, „za” – 5, „przeciw” – 0, wstrzymujących się” – 0, nie głosowało – 0. Protokół został przyjęty.

Ad 4)

Radny Piotr Krok poruszył temat chodnika na ul. Bytomskiej w Połomi. Prosi, aby rozpoczęły się już prace projektowe. Następnie posłużył się otrzymanym Planem sieci dróg powiatowych na obszarze powiatu tarnogórskiego mówiąc, że budowa chodnika jest zaplanowana na lata 2029-2030. Uważa, że to jest za późno. Jeśli prace rozpoczną się we wskazanym terminie to znaczy, że chodnik powstanie za 10 lat, a on już powinien być teraz. Dlatego jeżeli zostały środki po przetargu, to trzeba je przeznaczyć na cele projektowe, ponieważ wiadomo, że tworzenie takiego projektu w tym uzgodnienia i decyzje środowiskowe, w przypadku inwestycji powyżej 1 km, mogą potrwać 2 lata. Dobrze, że stan prawny tych nieruchomości jest uregulowany. Bardzo prosi o przesunięcie tej inwestycji w planie z lat 2029-2030 na obecny rok. Dopóki nie będzie projektu, nie będzie można wystąpić o środki zewnętrzne, a prace projektowe potrwać przynajmniej 2 lata. Dodał, że w poprzedniej kadencji składał wnioski do budżetu Powiatu. W zeszłym roku napisał tylko jeden wniosek, w sprawie nakładki na ul. Armii Krajowej w Boruszowicach, z nadzieją że będzie odzew. Jeśli są oszczędności, to bardzo prosi aby wykonać tą nakładkę, bo ta droga się po prostu sypie. Przez ostatnie 5 lat mówił o tym, pisał, fotografował i starał się pozyskać środki z budżetu Powiatu na nią. W poprzedniej kadencji została złożona petycja w tej sprawie do Rady Powiatu, która została rozpatrzona pozytywnie.

Dariusz Wysypoł członek Zarządu Powiatu poinformował, że rozstrzygnięto już przetarg na bieżące remonty. Udało się uzyskać bardzo dobrą cenę, ale to nie generuje oszczędności. Na ten cel przeznaczono 6 mln zł. Dzięki tak dobrej cenie będzie można wykonać więcej m<sup>2</sup> powierzchni. Wskazał, że w sprawie chodników Zarząd Dróg Powiatowych (ZDP) ogłosił

postępowanie przetargowe, ale jeszcze nie zostało rozstrzygnięte. Wytypowano do remontu chodniki, które wymagają pilnej naprawy. Po przetargu będzie wiadomo, ile metrów chodników będzie można naprawić. Dodał, że problem zaczyna się, kiedy trzeba przystąpić do zadania inwestycyjnego. W przypadku zadania inwestycyjnego należy zacząć od etapu projektowego. Zgadza się z radnym Piotrem Krokiem, że sam etap projektowy trwa długo. Widzimy przy tych wszystkich projektach, które były realizowane, że co raz trudniej zrealizować projekt ze względu na różnego typu problemy formalne związane z uzgodnieniami środowiskowymi, z uzyskaniem kolejnych pozwoleń i ten proces projektowania jest bardzo długi i kłopotliwy. ZDP wytypował już takie projekty i w tym roku będzie zlecane przygotowanie projektów na budowę i przebudowę chodników. Następnie odniósł się do planu rozwoju sieci dróg powiatowych, który został opracowany przez dyrektora ZDP na podstawie wszystkich zgłoszeń, które wpływają do Zarządu Powiatu. Wie, że wiele inwestycji powinno być natychmiast zrealizowanych ale niestety do tej pory tych inwestycji nie udało się zrealizować. Został stworzony plan na podstawie raportów rocznych oraz 5-letnich z przeglądów dróg, gdzie w raportach zostały wskazane najgorsze odcinki. Plan został stworzony tak, aby nie koncentrować się na jednej gminie tylko wykonywać te prace w każdej gminie w miarę proporcjonalnie. Plan nie jest doskonały, nie jest idealny i nie rozwiązuje wszystkich problemów. Natomiast został stworzony w ten sposób, aby nie był planem fikcyjnym, a był planem możliwym do realizacji. Dodał, że jeśli podsumuje się koszty w danym roku, to zadania, które są zaplanowane w planie rozwoju dróg powiatowych są realne do sfinansowania w ramach budżetu Powiatu Tarnogórskiego. W miarę pozyskiwania środków zewnętrznych, w miarę pozyskiwania przychodów do Powiatu można ten Plan modyfikować aby pewne projekty przyspieszać i je realizować. Wraz z dyrektorem ZDP przedstawił ten Plan na posiedzeniu Komisji. Myśli, że warto się spotkać kolejny raz i wypracować stanowisko, tak abyśmy w końcu taki plan przyjęli i żeby ten plan był przez Radę Powiatu zaakceptowany

i obowiązujący, bo wtedy też ułatwi pracę, ponieważ będzie wyznaczony kierunek, w którym będzie się podążać. Nadmieniał, że wpływa wiele wniosków i każdy argumentowany jest tym, że ta inwestycja jest niezbędna. W wielu przypadkach zgadza się z tym. Trzeba tak ustalić ten plan, aby w pierwszej kolejności wykonać te rzeczy niezbędne i mieć cały czas na uwadze realizację kolejnych zadań. Wcześniej czy później trzeba te zadania zrealizować, aby poprawić stan infrastruktury.

Przewodniczący Komisji powiedział, że półtora miesiąca temu był na spotkaniu w sprawie ul. Pyskowickiej na odcinku Tarnowskie Góry-Zbrostawice. Czy coś zmieniło się w tym zakresie? Dodał, że trzeba podejmować decyzje, „tu, dzisiaj, teraz. Jeśli nie podejmuje się tych decyzji to znaczy, że jest się w tym zakresie słabym, bo nie potrafi się iść w jakimś kierunku”. Za niedługo minie 1,5 roku i nic się w tym zakresie nie zmieniło.

Członek Zarządu Powiatu powiedział, że od ostatniego spotkania minął miesiąc i ten miesiąc jest zmarnowany, ponieważ wykonawca wystąpił do ZDP z pismem informującym, że po decyzji środowiskowej gmina nie wyraziła zgody na realizację tej inwestycji w sposób przewidziany w specyfikacji i w umowie na opracowanie dokumentacji. Nie może tego zadania zrealizować, ponieważ to zadanie nie będzie już przebudową ulicy, a budową nowej. Tam nie ma zgody na wycięcie drzew po dwóch stronach tylko po jednej stronie w związku z tym ta droga musiałaby być zaprojektowana w nowym śladzie i wybudowana na nowo w tym nowym śladzie. W związku z tym wykonawca informuje, że chce odstąpić od umowy. Toczy się korespondencja pomiędzy prawnikami ZDP i wykonawcą. Sprawa na pewno skończy się w sądzie. Natomiast jesteśmy w bardzo trudnej sytuacji, bo może się okazać, że te wszystkie lata są stracone i trzeba ogłosić nowe postępowanie. Jeśli będziemy musieli ogłosić nowe postępowanie i nie będziemy mogli wykorzystać raportu oddziaływania na środowisko i tych wszystkich dokumentów, które do tej pory były przygotowane pod przebudowę a nie budowę, to będzie trzeba



rozpocząć wszystkie procedury od nowa co będzie skutkowało tym, że ta dokumentacja nie powstanie przez najbliższe 2 a nawet 3 lata. W związku z tym toczy się jeszcze analiza prawna przez ZDP, więc postara się jak najszybciej, może na następnym posiedzeniu Komisji, poprosi dyrektor ZDP aby przedstawiła, jak wygląda obecnie sytuacja, a sytuacja w tej sprawie jest bardzo trudna.

Radny Grzegorz Aplik powiedział, że potrzeby są w różnych gminach. Dobrze, że w planie rozwoju sieci dróg są zaplanowane również prace na terenie gminy Zbrosławice. Zauważył, że składał wnioski do budżetu Powiatu na obecny rok dotyczące chodnika w Przezchlebiu oraz chodnika w Ziemiećicach, ale w tej sprawie nic się nie dzieje, a dobrze by było aby te chodniki powstały. Również Sołtys Boniowic wskazywała potrzeby drogowe z obszaru sołectwa. Jest bardzo dużo potrzeb, trzeba zacząć od stworzenia dokumentacji projektowych. Trzeba oddać pole manewru fachowcom, którzy ocenią na podstawie ruchu, który tam się odbywa, które inwestycje są najważniejsze.

Przewodniczący Komisji powiedział, że nie będzie wypowiadał się za swoją miejscowość ani za okoliczne. Trzeba znaleźć złoty środek, gdzie te pieniądze wydać. Widzi problemy w Zbrosławicach, co prawda na ul. Polnej są straszne dziury, ale nie walczy o tą drogę, ponieważ to jest droga boczna, a problemy są w kręgosłupie całego układu. Patrzy na powiat jako całość. Obecnie trzeba zająć się drogami. Chodniki są ważne, ale zagrożenie jest większe tam, gdzie jest dziura w drodze i samochód omijając ją może wjechać w pieszego. Zgadza się, że chodniki są ważne np. te prowadzące do szkoły, ale trzeba patrzeć w całości na powiat. Uważa, że skoro są fachowcy, to niech wypowiadają się gdzie należy realizować inwestycje. Dodał, że na Komisji trzeba wypracować wspólne kierunki działań.

Członek Zarządu Powiatu zadeklarował, że chce doprowadzić do tego, aby na drogach powiatowych nie było dziur. Trwa objazd po drogach

powiatowych, jest przygotowywany plan napraw. Jak tylko na to pogoda pozwoli ekipy wejdą i te naprawy ruszą pełną parą. Dodał, że planuje stworzyć skrzynkę e-mailową, na którą będzie można przysyłać informacje o zauważonych dziurach na drodze, nie złym stanie dróg czy koleinach ale chodzi o konkretne dziury. Prosi, aby przysyłać wiadomości ze zdjęciami i oznaczeniem, w którym jest to miejsce. To pomoże w zaplanowaniu prac, aby tych ubytków na drogach nie było.

Radny Piotr Krok zauważył, że stan dróg jest coraz lepszy o czym zapewnia członek Zarządu Powiatu. Prosi, aby w momencie, kiedy pojawiają się rezerwy przeznaczyć środki na nakładki i aby spojrzeć na powiat długofalowo. Trzeba zacząć tworzyć projekty. Następnie zwrócił uwagę, że są krótkie terminy w przetargach na sporządzenie projektów. Projekty trzeba tworzyć, aby być przygotowanym na pozyskanie środków zewnętrznych.

Adam Chmiel Starosta Tarnogórski powiedział, że radny słusznie zauważył, że aby absorbować środki zewnętrzne trzeba mieć dokumentację najlepiej na przebudowę, bo to jest lepiej punktowane. Wspomniał o problemach z dokumentacją dotyczącą drogi Tarnowskie Góry-Zbrosławice. Zapytał czy jest już gotowa dokumentacja na przebudowę pod wiaduktem na ul. Częstochowskiej w Tarnowskich Górach.

Członek Zarządu Powiatu odpowiedział, że dokumentacja jest, ale toczy się „ZRID kolejowy”.

Starosta Tarnogórski powiedział, że mamy dokumentację dosyć poważną, bo miasto wybudowało ścieżkę rowerową. Ponadto sygnalizuje, że jest duży problem z odwodnieniem. Nawet jak przebuduje się cały węzeł i nie zrobi się tego odwodnienia, to dalej będzie zalewać ten fragment. Następnie poinformował, że pozostało 1,3 mln zł środków z Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych. Jest pomysł, aby zrobić ścieżkę rowerową z Tworoga do Krupskiego Młyna. Aby wybudować tą

ścieżkę trzeba uzyskać zgodę oficera rowerowego. Zastanawia się czy zrobić dokumentację czy zlecić to w formule zaprojektuj i wybuduj. Następnie wskazał, że Komisja otrzymała roboczy plan rozwoju sieci dróg, członkowie komisji najlepiej wiedzą co jest w ich gminie potrzebne. Prosi, aby złożyli uwagi do planu. Zarząd przeanalizuje na które z tych zadań zostanie zrobiona dokumentacja. Nadmienił, że poprosił dyrektor ZDP aby wzięła pod rozwagę sugestie radnych w sprawie nakładek. Mówił także o problemach dotyczących uzgodnień z dystrybutorem prądu związanych z inwestycją na ul. św. Marka w Miasteczku Śląskim. Wskazał, że rozpoczęła się inwestycja na al. Jana Pawła II w Tarnowskich Górach. Mówił na temat inwestycji mostowej w Kaletach. Ponadto zachęcał radnych do rozmów na temat zadań drogowych. Na koniec powrócił do tematu projektu układu drogowego na ul. Częstochowskiej i problemów związanych z odwodnieniem. Stwierdził, że jeśli nie uda się rozwiązać problemów z wodą, to osobiście jest przeciwny, aby to zadanie realizować, bo „odium spadnie na nas”.

Przewodniczący Komisji powiedział, że uczestniczył w spotkaniu dotyczącym projektu układu drogowego na ul. Częstochowskiej i uważa, że sprawa wygląda „słabo”. Z praktycznego punktu widzenia ocenia, że nie ma tam miejsca na realizację tego zadania, ale to Zarząd Powiatu oceni. Dodał, że życzy sobie, aby nie budowano dróg rowerowych takich jak powstała pomiędzy Miedarami a Laryszowem. To jest droga donikąd, nikt jej nie użytkuje. Uważa, że aby drogi rowerowe powstały w powiecie, to najpierw trzeba obsłużyć kierunki w których ludzie migrują, bo to jest najważniejsza rzecz, a potem można robić boczne drogi.

Starosta Tarnogórski poinformował, że dzisiaj rozpoczęły się targi edukacyjne. Podczas targów poinformowano, że na ostatnim posiedzeniu Zarządu Powiatu podjęto decyzję, że zostaną przeznaczone środki na dokumentację projektową hali sportowej. Chce wybudować halę sportową pomiędzy I Liceum Ogólnokształcącym a „Chemikiem”. Hala sportowa ma być taka z prawdziwego zdarzenia z trybunami.

Gdy powstanie projekt, to w styczniu przyszłego roku planuje się aplikacje o środki z 2 źródeł finansowania maksymalnie do 60% wartości inwestycji. Podjęto również decyzje na temat remontów parkietów sal gimnastycznych. Dodał, że radny Michał Sporoń złożył wniosek, aby wymienić nawierzchnię na boisku przy II Liceum Ogólnokształcącym. To też Zarząd Powiatu ma na uwadze. Jednak tam jest problem natury technicznej tam nie ma za dużo miejsca. Podsumował, że Zarząd Powiatu ma pomysły i będzie prosił o zgodę i pomoc w ich realizacji.

Członek Zarządu Powiatu uzupełnił wypowiedź Starosty Tarnogórskiego mówiąc, że 21 marca będzie otwarcie ofert na zadanie „Laboratoria budownictwa przyszłości”. Ma nadzieję, że wpłyną oferty korzystne i mieszczące się w budżecie, aby można było to postępowanie rozstrzygnąć. Jednocześnie w najbliższym czasie pojawią się możliwości pozyskania środków na szkolnictwo zawodowe na poprawę infrastruktury. W związku z tym żebyśmy mogli się przygotować do tych konkursów i wystartować w nich o środki zewnętrzne, przygotowywane są dokumentacje na warsztaty przy „Kolejówce” w ramach tych warsztatów będzie symulator lokomotywy oraz nowoczesna sala komputerowa, a także dokumentacja na warsztaty w „Mechaniku” dla uczniów kształcących się w zawodzie mechatronika oraz będzie nowoczesne stanowisko dla mechaników. Ponadto będzie się aplikować o środki na budowę czy przebudowę warsztatów w „Gastronomiku”.

Przewodniczący Komisji powiedział, że jest bardzo zadowolony z tej informacji, szczególnie jeśli chodzi o halę sportową.

Członek Zarządu Powiatu dodał, że dba się również o infrastrukturę już posiadaną. Przeznaczono środki na dokończenie remontu sali przy I Liceum Ogólnokształcącym. Będzie naprawiany i wycyklinowany również parkiet w II Liceum Ogólnokształcącym.

Radny Grzegorz Aplik powiedział, że oferta edukacyjna tarnogórskich szkół jest bardzo atrakcyjna. Następnie zaapelował, aby Zarząd Powiatu

stworzył mapę białych plam komunikacyjnych. Jedną z takich plam są miejscowości Ziemiećice i Przezchlebie, które nie mają nawet pośredniego połączenia autobusowego z Tarnowskimi Górami. Problem nie dotyczy tylko tego, że młodzież ma problem ze skorzystaniem z oferty edukacyjnej ale i mieszkańcy mają problem z dojazdem do urzędów.

Przewodniczący Komisji powiedział, że zadania z zakresu transportu publicznego należą do kompetencji gmin.

Starosta Tarnogórski poinformował, że 27 marca br. spotka się z Wójtem Zbrośławic i poruszy z ten temat. Dodał, że pierwszy raz słyszy, że te miejscowości mają problem z komunikacją. Nadmienił, że Gmina Tworóg zorganizowała komunikację dodatkową dla mieszkańców i jeżdżą busiki np. z Mikołeski do Boruszowic.

Porządek posiedzenia Komisji został wyczerpany. Na tym zakończono posiedzenie Komisji.

*Przewodniczący Komisji ds. Infrastruktury i Środowiska*

*(-) Bernard Pigulla*